

Centralne uroczystości „Dnia Górnika 1980”

Ciąg dalszy ze str. 1

dekoracji dokonali: Henryk Jabłoński, Andrzej Żabiński oraz minister Górnictwa — Mieczysław Głanowski i przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej — Zbigniew Messner.

Zwracając się do matek górników Henryk Jabłoński podkreślił m. in., że czynią one wielkie, gdyż one wychowały ludzi dzielnych, nie bojących się podziemnej pracy, niezbędnej dla całej gospodarki narodowej. Przypominając znaną w kraju spoistość i tradycję górniczej rodziny — mówca podkreślił społeczną wagę wielopokoleniowych tradycji rodzin górniczych.

W imieniu władz politycznych i państwowych H. Jabłoński przekazał matkom najserdeczniejsze wyrazy wdzięczności, podziękowania i gratulacje.

W imieniu odznaczonych podziękowania przekazały matki, z których każda wychowała po trzech synów, pracujących w śląskich kopalniach: Dorota Bytom oraz Adelajda Michalska.

Bezpośrednio po uroczystości jej uczestniczyli złożyli kwiaty pod pomnikami: Powstańców Śląskich i Żołnierza Polskiego w Katowicach.

HONOROWE SZPARY GÓRNICZE DLA PRZODUJĄCYCH SZTYGARÓW

W przeddzień górnictwa święta „Barbórki” odbyła się w Katowicach uroczystość.

sta, tradycyjna ceremonia wręczenia honorowych szpad górniczych. Otrzymała je grupa ponad 120 przodujących sztygarów. W uroczystości uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Józef Pińkowski.

W imieniu kierownictwa partii, Rady Państwa i rządu premier przekazał sztygarom serdeczne gratulacje.

SPOTKANIE PRZODUJĄCYCH MŁODYCH GÓRNIKÓW W KATOWICACH

W Katowicach odbyło się też tradycyjne, doroczne spotkanie młodych górników, wyróżniających się w pracy zawodowej i społecznej, przodowników pracy górniczej i członków brygad młodzieżowych, członków Związku Zawodowego Górników i NSZZ „Solidarność”. Na spotkanie przybyli młodzi przedstawiciele załóg kopalni zakładów górniczych z woj. katowickiego.

Na spotkaniu młodych górników obecni byli członkowie Egzekutywy KW PZPR z Głównego Biura Politycznego KC, i sekretarzem KW PZPR w Katowicach — Andrzejem Żabińskim.

Uczestnicy podjęli dyskusję, wskazując na liczne problemy i zadania stojące przed młodym pokoleniem.

Andrzej Żabiński nawołując do zakończonych minionego obrad VII Plenum KC PZPR stwierdził, że w naszym kraju nie ma alternatywy dla socjalizmu, stanowią-

cego dorobek wielu pokoleń. Proces odnowy rozwijający się obecnie w Polsce Ludowej, był w dużej mierze inspirowany i realizowany przez młodzież z apelem o aktywny udział w wysiłkach na rzecz odnowy życia społeczno-gospodarczego oraz warunkującego ten proces przywrócenia normalnego rytmu pracy w naszym kraju.

Uczestnicy spotkania wystosowali do ZG ZMP rezolucję, w której opowiadają się za utrzymaniem jednociśnieniowego tempa młodzieżowego.

★

Obchody „Dnia Górnika” zapoczątkowano 3 bm. we wszystkich ośrodkach przemysłowych wydobywczego w kraju. W Legnicy odbyło się doroczne spotkanie przodujących górników i budowniczych kopalni zagłębia miedziowego. Dla uczczenia górnictwa święta załoga największego w zagłębiu kopalni „Rudna” wydobyla 3 bm. ponad 2-krotnie więcej rud miedzi — blisko 7 tys. ton.

Na akademii w Wałbrzychu najbardziej zasłużeni górnicy otrzymali odznaczenia państwowe.

Szczególnie świąteczny nastrój panował w Belchatowie, gdzie w przeddzień górnictwa święta wydobyto pierwsze tony węgla. W Belchatowie odbył się uroczysty koncert uświetniony koncertem kopalnianej orkiestry, na który przybyli górnicy i przedstawiciele miejscowego społeczeństwa.

Za granicą o wynikach obrad VII Plenum KC PZPR

Przebieg i wyniki obrad VII Plenum KC PZPR były ogromną uwagą przedstawiane i komentowane w zagranicznych środkach masowego przekazu. Już od dłuższego czasu podkreślano wagę zwołania Plenum i jego znaczenie w obecnej sytuacji polityczno-gospodarczej i społecznej kraju. Po zakończeniu obrad, prasa, radio i telewizja wielu krajów zamieściły obszernie fragmenty wystąpienia STANISŁAWA KANIA, a także JOZEFA PIŃKOWSKIEGO oraz omówiły wypowiedzi innych uczestników Plenum. Wiele uwagi poświęcono również sprawie zmian personalnych, komentowały powołanie na nowe stanowiska i agencje cechuje przekonanie, że zdecydowanie zdeklarowanie przez Plenum woli kontynuowania odnowy, zapowiedzi reform gospodarczych, ponowne zajęcie stanowiska wobec „Solidarności” — to słuszną drogą w obecnej sytuacji. W komentarzach przebiegał się jednak również pogląd, że — o czym mówili niektórzy uczestnicy Plenum — sytuacja w Polsce jest nadal bardzo trudna.

Informacje o obradach Plenum oraz omówienie najważniejszych wystąpień ukazywały się w całej prasie krajowej i zagranicznej. Obszerne streszczenie wystąpienia St. Kania zamieścił radziecki dziennik „Pravda”. Prasa węgierska „Pravda” i prasa polska „Pravda” w komentarzach podkreślały, że w PZPR kontynuowany jest proces przywracania norm leninistycznych. Cytowane są słowa St. Kania o zrozumieniu międzynarodowych obaw i niepokojów. Jakże wywołana sytuacja w Polsce w bratnich krajach socjalistycznych oraz o wdzięczności za zrozumienie charakteru polskich trudności i wiary, że PZPR znajdzie wyjście z kryzysu. Prasa radziecka też w komentarzach wskazywała na niemałe przeszkody na drodze procesu odnowy, na stanowiska konserwatywne, świadczące o braku zrozumienia dla istoty zachodzących zmian oraz na postawie niektórych ogniw „Solidarności”.

stew — jest bezdyskusyjna i nie może być w ogóle poddawana w wątpliwość.

Dzienniki belgradzkie wspominały w tym kontekście również o sile oporu w samej partii — od konserwatywnych (z poglądami, iż wszystko wróci do dawnego stanu i metod) poprzez grupy nie rozumiejące zachodzących przemian, aż do kapitulujących i deologicznych. Te słabości w pewnej mierze paraliżują pomysły na reformę partii z niektórymi niebezpiecznymi tendencjami politycznymi (chodzi o elementy antysocjalistyczne i kontrrewolucyjne). Gazety cytują przy okazji słowa Stanisława Kania: Nie ma i nie może być dwuwładzy. Są granice — podkreśla się w relacjach z Plenum — u których przekroczenia partia nie może i nie będzie tolerować.

W informacji o obradach VII Plenum agencja UPI stwierdziła, że jego uczestnicy podkreślili potrzebę konkretnego działania, licząc, że bardziej niż słowa i obietnice realizacji procesu odnowy partii i państwa. Agencja zwraca uwagę, że uczestnicy obrad domagali się sankcji wobec tych przywódców, którzy „sa szczególnie odpowiedzialni za spowodowanie najgłębszego w ciągu 36 lat kryzysu gospodarczego i politycznego”. Na Plenum — pisał agencja — podkreślono również potrzebę zaufania i współpracy między partią i związkami zawodowymi.

W opinii AFP, Plenum uznano nieodwracalny charakter procesu odnowy, zaś St. Kania „konstatacyjnie przyznał i lewicę, panuje nad sytuacją”. W innym komentarzu agencja pisała, że Plenum zamknęło ostatnie rozdział poprzedniej dekady, nawiązuje do swych instancji kierowniczych dawnych członków ekipy B. i sekretarza, gromadząc wokół St. Kania odwołaną elitę, której zadaniem będzie realizacja linii odnowy zdefiniowanej podczas poprzedniego Plenum. Komentarz agencji AFP stwierdza, że posunięto się B. daleko w zrywaniu z przeszłością.

W Stanach Zjednoczonych prasa i telewizja szeroko omawia wydarzenia w Polsce i związane z Polską. Wszystkie dzienniki zamieszczały obszernie relacje o przebiegu i wynikach posiedzenia plenarnego KC PZPR a w szczególności omawiały decyzje o zmianie w składzie kierownictwa. Zachodni obserwatorzy uważają, że zmiany umacniają w zasadzie tendencje polityki umiarkowanej reprezentowanej przez St. Kania — pisał warszawski korespondent „Washington Post”.

Relacje o dyskusji, która toczyła się na Plenum, prasa amerykańska podkreślała wypowiedzi, nawiązujące do przywrócenia pełnej stabilności w Polsce i przeciwstawiania się anarchii oraz wpływom sił zdecydowanie wrogich. Dzienniki śródlądowe obszernie relacjonowały wypowiedzi na Plenum. Uważa się, że w toku obrad dominowała tendencja do uspokojenia kraju, opanowania emocji, przywrócenia atmosfery opanowania i konstruktywnej pracy.

W posunięciach kół politycznych wazynżon w sprawach związanych z sytuacją w Polsce, dominuje w okresie ostatnich dwóch, trzech dni pewna nerwowość, a nawet nawałnica, na te dramatyczne ocen sytuacji w Polsce i w szerszym aspekcie — wokół Polski.

W Rzymie pozostało więc tylko 13 zawodników, z których Leszek Lipka i Wojciech Rudy są przeciwnikami. Reprezentacja udaje się w środę o godz. 13 do Perugii.

W Sofii rozegrany został eliminacyjny mecz piłkarski mistrzostw świata (grupa I), w którym Bułgaria przegrała z RFN 1:2 (0:2).

Drużyna RFN rozegrała pierwszy mecz eliminacyjny.

Podstawowe kierunki rozwoju ZSRR na najbliższe lata

Ciąg dalszy ze str. 1

dzieciach wzrosły średnio o 17 procent. Z funduszy społecznych, w ramach których realizuje się bezpłatne nauczanie, pomoc lekarską i ubezpieczenia społeczne, wydano w tym okresie 527 mln rubli. Swoje warunki mieszkaniowe poprawiło ponad 50 mln osób.

W nadchodzącej pięcioletniej 1981—1985 projekt przewiduje zwiększenie produkcji przemysłowej o 26—28 procent, o 23—25 procent. W 1985 rocznie produkcja energii elektrycznej powinna kształtować się na poziomie 1550—1600 miliardów kilowatogodzin, wydobyć ropy naftowej, łącznie z kondensatorem gazu, wyniesie 620—645 mln ton, wydobyć gazu ziemnego 600—640 mld metrów sześciennych, a produkcja gotowych wyrobów walcowanych osiągnie 117—120 mln ton. W projekcie przewiduje się także znaczną dynamikę rozwoju produkcji towarów powszechnego użytku. Zgodnie z założeniami, rolnictwo w nadchodzącym okresie zwiększy produkcję o 12—14 procent. Planuje się uzyskać średnie roczne zbiory zboża na poziomie 238—243 milionów ton, bawełny — 9,2—9,3 mln, produkcja mięsa osiągnie rozmiar 17—17,5 mln, a mleka 97—99 mln ton.

W nadchodzącej pięcioletniej realne dochody — zgodnie z projektem — wzrosną o 16—18 procent, a rozmiary funduszy spożywczych społecznego o 20 procent. Budownictwo radzieckie odda do użytku mieszkania o łącznej powierzchni 530—540 milionów metrów kwadratowych.

W dokumencie poświęca się wiele uwagi rozwojowi współpracy zagranicznej i stwierdza się, że ZSRR w dalszym ciągu rozszerzać będzie handel zagraniczny, współpracę gospodarczą i naukowo-techniczną, przede wszystkim z krajami RWPG.

Proces w Pekinie

Kolejne zarzuty przeciwko p. Ciang Cing

PEKIN (PAP) — Korespondent PAP Ludwik Mysak informuje:

Po jednodniowym przerwie wznowiona została w Pekinie tocząca się od 20 listopada rozprawa przeciw 10 głównym uczestnikom tzw. „kontrrewolucyjnej” klik Lin Piao i Ciang Cing. Przed południem na salę sądową wprowadzono figurki na pierwszy miejsc wśród dziesięciorga oskarżonych 66-letnią panią Ciang Cing, wdowę po Mao Tse-tungu.

Pierwszym postępowaniem dowodowym był w tym dniu znajdujący się na naczelnym miejscu w akcie oskarżenia zarzut, iż w czasie rewolucji kulturalnej odegrała ona czynną rolę w wysuwaniu fałszywych oskarżeń przeciw ówczesnemu przewodniczącemu ChRL, Lin Siao-czi i jego żonie, Wang Kuang-mei. W sądzie odwołano nagrane na taśmę magnetofonowej przemówienie z owego okresu, w którym Ciang Cing gwałtownie atakowała Lin Siao-cza, „kontrrewolucjonistę”. Zapytana o to, czy przyznaje, że to jej słowa, oskarżona spokojnie odpowiedziała, iż rozpoznaje swój głos, ale nie może rozróżnić słów.

Relacje o dyskusji, która toczyła się na Plenum, prasa amerykańska podkreślała wypowiedzi, nawiązujące do przywrócenia pełnej stabilności w Polsce i przeciwstawiania się anarchii oraz wpływom sił zdecydowanie wrogich. Dzienniki śródlądowe obszernie relacjonowały wypowiedzi na Plenum. Uważa się, że w toku obrad dominowała tendencja do uspokojenia kraju, opanowania emocji, przywrócenia atmosfery opanowania i konstruktywnej pracy.

W posunięciach kół politycznych wazynżon w sprawach związanych z sytuacją w Polsce, dominuje w okresie ostatnich dwóch, trzech dni pewna nerwowość, a nawet nawałnica, na te dramatyczne ocen sytuacji w Polsce i w szerszym aspekcie — wokół Polski.

W Rzymie pozostało więc tylko 13 zawodników, z których Leszek Lipka i Wojciech Rudy są przeciwnikami. Reprezentacja udaje się w środę o godz. 13 do Perugii.

W Sofii rozegrany został eliminacyjny mecz piłkarski mistrzostw świata (grupa I), w którym Bułgaria przegrała z RFN 1:2 (0:2).

Drużyna RFN rozegrała pierwszy mecz eliminacyjny.

Startowali reprezentanci województw: warszawskiego, białostockiego, skierniewickiego, suwalskiego, ciechanowskiego i łomżyńskiego. Trzej pierwsi wywalczyli prawo startu w turnieju centralnym, który odbędzie się pod koniec grudnia we Wrocławiu.

Juniori młodsze: 1. K. Mendlewski (Len Kólnica), 2. R. Skiermont (OKS Otwock), 3. E. Dobiel (Jurand Ciechanów); juniori: 1. J. Brzóska (ŁKS), 2. E. Niewińska (ŁKS), 3. M. Kostrzyńska (OKS Otwock); juniorzy młodszy: 1. M. Topolewski (Lidzbark), 2. Z. Mojski (MZKS Płońsk), 3. M. Piątkowski (MZKS Płońsk); juniorzy: 1. D. Mojski (MZKS Płońsk), 2. P. Suciński (ŁKS), 3. D. Kaczmarek (Spójnia W-wa). (let)

Pozostałe wyniki pojedynków mężczyzn w klasie „M”: Wigry Suwałki — Dab Dąbrowa 3:1 i 3:1, Czarni Węgrów — Zorza Łomża 3:1 i 3:2.

1. SZS AZS 10:0 30:1

2. Tur 8:4 23:19

3. Wigry 6:4 21:17

4. MKS Siedl. 6:6 20:22

5. Zorza 5:1 19:26

6. Iskra 3:1 15:32

7. Technika 6:10 5:50

Pozostałe wyniki pojedynków mężczyzn w klasie „M”: Wigry Suwałki — Dab Dąbrowa 3:1 i 3:1, Czarni Węgrów — Zorza Łomża 3:1 i 3:2.

1. SZS AZS 10:0 30:1

2. Tur 8:4 23:19

3. Wigry 6:4 21:17

4. MKS Siedl. 6:6 20:22

5. Zorza 5:1 19:26

6. Iskra 3:1 15:32

7. Technika 6:10 5:50

Pozostałe wyniki pojedynków mężczyzn w klasie „M”: Wigry Suwałki — Dab Dąbrowa 3:1 i 3:1, Czarni Węgrów — Zorza Łomża 3:1 i 3:2.

1. SZS AZS 10:0 30:1

2. Tur 8:4 23:19

3. Wigry 6:4 21:17

4. MKS Siedl. 6:6 20:22

5. Zorza 5:1 19:26

6. Iskra 3:1 15:32

7. Technika 6:10 5:50

Pozostałe wyniki pojedynków mężczyzn w klasie „M”: Wigry Suwałki — Dab Dąbrowa 3:1 i 3:1, Czarni Węgrów — Zorza Łomża 3:1 i 3:2.

1. SZS AZS 10:0 30:1

2. Tur 8:4 23:19

3. Wigry 6:4 21:17

4. MKS Siedl. 6:6 20:22

5. Zorza 5:1 19:26

6. Iskra 3:1 15:32

7. Technika 6:10 5:50

Pozostałe wyniki pojedynków mężczyzn w klasie „M”: Wigry Suwałki — Dab Dąbrowa 3:1 i 3:1, Czarni Węgrów — Zorza Łomża 3:1 i 3:2.

1. SZS AZS 10:0 30:1

2. Tur 8:4 23:19

3. Wigry 6:4 21:17

4. MKS Siedl. 6:6 20:22

5. Zorza 5:1 19:26

6. Iskra 3:1 15:32

7. Technika 6:10 5:50

Pozostałe wyniki pojedynków mężczyzn w klasie „M”: Wigry Suwałki — Dab Dąbrowa 3:1 i 3:1, Czarni Węgrów — Zorza Łomża 3:1 i 3:2.

1. SZS AZS 10:0 30:1

2. Tur 8:4 23:19

3. Wigry 6:4 21:17

4. MKS Siedl. 6:6 20:22

5. Zorza 5:1 19:26

6. Iskra 3:1 15:32

7. Technika 6:10 5:50

Pozostałe wyniki pojedynków mężczyzn w klasie „M”: Wigry Suwałki — Dab Dąbrowa 3:1 i 3:1, Czarni Węgrów — Zorza Łomża 3:1 i 3:2.

1. SZS AZS 10:0 30:1

2. Tur 8:4 23:19

3. Wigry 6:4 21:17

4. MKS Siedl. 6:6 20:22

5. Zorza 5:1 19:26

6. Iskra 3:1 15:32

7. Technika 6:10 5:50

Pozostałe wyniki pojedynków mężczyzn w klasie „M”: Wigry Suwałki — Dab Dąbrowa 3:1 i 3:1, Czarni Węgrów — Zorza Łomża 3:1 i 3:2.

1. SZS AZS 10:0 30:1

2. Tur 8:4 23:19

3. Wigry 6:4 21:17

4. MKS Siedl. 6:6 20:22

5. Zorza 5:1 19:26

6. Iskra 3:1 15:32

7. Technika 6:10 5:50

Pozostałe wyniki pojedynków mężczyzn w klasie „M”: Wigry Suwałki — Dab Dąbrowa 3:1 i 3:1, Czarni Węgrów — Zorza Łomża 3:1 i 3:2.

1. SZS AZS 10:0 30:1

2. Tur 8:4 23:19

3. Wigry 6:4 21:17

4. MKS Siedl. 6:6 20:22

5. Zorza 5:1 19:26

6. Iskra 3:1 15:32

7. Technika 6:10 5:50

Pozostałe wyniki pojedynków mężczyzn w klasie „M”: Wigry Suwałki — Dab Dąbrowa 3:1 i 3:1, Czarni Węgrów — Zorza Łomża 3:1 i 3:2.

1. SZS AZS 10:0 30:1

2. Tur 8:4 23:19

3. Wigry 6:4 21:17

4. MKS Siedl. 6:6 20:22

5. Zorza 5:1 19:26

6. Iskra 3:1 15:32

7. Technika 6:10 5:50

Pozostałe wyniki pojedynków mężczyzn w klasie „M”: Wigry Suwałki — Dab Dąbrowa 3:1 i 3:1, Czarni Węgrów — Zorza Łomża 3:1 i 3:2.

1. SZS AZS 10:0 30:1

2. Tur 8:4 23:19

3. Wigry 6:4 21:17

4. MKS Siedl. 6:6 20:22

5. Zorza 5:1 19:26

6. Iskra 3:1 15:32

7. Technika 6:10 5:50

Pozostałe wyniki pojedynków mężczyzn w klasie „M”: Wigry Suwałki — Dab Dąbrowa 3:1 i 3:1, Czarni Węgrów — Zorza Łomża 3:1 i 3:2.

1. SZS AZS 10:0 30:1

2. Tur 8:4 23:19

3. Wigry 6:4 21:17

4. MKS Siedl. 6:6 20:22

5. Zorza 5:1 19:26

6. Iskra 3:1 15:32

7. Technika 6:10 5:50

Pozostałe wyniki pojedynków mężczyzn w klasie „M”: Wigry Suwałki — Dab Dąbrowa 3:1 i 3:1, Czarni Węgrów — Zorza Łomża 3:1 i 3:2.

1. SZS AZS 10:0 30:1

2. Tur 8:4 23:19

3. Wigry 6:4 21:17

4. MKS Siedl. 6:6 20:22

5. Zorza 5:1 19:26

6. Iskra 3:1 15:32

7. Technika 6:10 5:50

Pozostałe wyniki pojedynków mężczyzn w klasie „M”: Wigry Suwałki — Dab Dąbrowa 3:1 i 3:1, Czarni Węgrów — Zorza Łomża 3:1 i 3:2.

1. SZS AZS 10:0 30:1

2. Tur 8:4 23:19

3. Wig

Wierzę, że w przyszłości ruchem socjaldemokratycznym, jest uczestnicząca w nim w większości ludzka miłość. Nie mają oni świadomości a więc nadgrająca często megalomania.

Bywa również, że w „Solidarności” ujawnia się nurt antyludzki i awanturniczy. A myślę, że zjawisko to jest niebezpieczne i dlatego należy do niego być ostrożnym. Wierzę, że w „Solidarności” powinno wyprowadzić się do równowagi. Jutro lub w przyszłości elementy awanturnicze zostaną wyparte ze źródła ruchu społecznego. Jestem tego pewien.

Dozwolili ludzie ruchu związonego to prawdziwy kapitał. Loniśmy jego niszczycielami. Wierzę, że w „Solidarności” powinno inspirować awanturniczo i szaleć wrogość do socjalizmu. Nie cędu tu wylać ich nazwisk, chociaż uważam, że bez tego się kiedyś obejdzie.

Wróćmy do „Solidarności”. Wierzę, że nie wolno mówić o jedynym worku powodzenia i negatywów tego ruchu. Nie wolno sprowadzać do jednego mianownika pracowników socjalizmu z uczelniami ludźmi pracy. Jest to wielkie przyswojenie wyłączenia dziecka z kapitału.

Nasza partia musi zmienić się w wielu swoich ogniskach i postawić takich działaczy, którzy będą w stanie wycofać się na drogę socjalistycznej odnowy i na tej drodze wprowadzić społeczeństwo do nowego socjalizmu. Potrzebna nam tacy działacze, którzy nie będą się bać, że w obliczu ideowych racji naszej partii wchodzić w każdą dziedzinę z każdym przeciwnikiem socjalizmu. Potrzebna są tacy, którzy potrafią przyciągać, organizować i kierować. Wierzę, że w przyszłości, kiedy działacze partii będą cieszyć się autotem.

Wierzę, że dziś należy wycofać partię do działania. Wierzę, że partia nasza odwieści na ten apel Komitetu Centralnego.

W chwili obecnej sprawa nadzorca dla partii — o problemów życia wewnątrzpartijnego, o których wi się również wiele w recencji — jest sprawa skupienia narodu wokół określonego celu. Plan polityczny partii może się zmieścić tylko w działaniu. Trzeba mówić narodowi prawdę, stosując takie środki, jak wymagają partii, dyscyplina, szczera, wydajność, pomysłowość, rozwój nauki, będziemy mogli za 3 lata wyjść do przodu, w których w tej chwili znajduje się nasz kraj. Wierzę, że najbardziej szkodliwym dla partii uważam zjawiska: brak wiary, łamanie zasad socjalizmu demokratycznego, łamanie jedności szeregów politycznych. VII Plenum KC może zapełniać do wszystkich o zaniechanie wszelkiej wiary w jedność partii. Jestem przekonany, że słowa rozważań o wszystkich rozstrząsanych umysłach i poskut-

Wierzę, że w przyszłości nam wiadomo, że o dzisiaj przeżywamy stała się niewątpliwie poważna sprawa. Jednak szczęściem jest, że w nieszczęściu jest moim przekonaniem to, że nasza partia nie tylko nie rozpoznała choroby, ale nas na postawienie diagnozy. Dzisiejsze nam diagnozę to niewątpliwie potrzeby. Jestem przekonany, że tylko mi sami możemy skutecznie leczyć nasze choroby. I że po tym trudnym okresie, który trwać będzie jeszcze pewien czas, nasz kraj będzie się bardziej ufnym. Ludzie nie dla siebie wyrozumiali, nie dla siebie zczliwi, a jednocześnie przebieżcie nam doświadczenia jak postępować, ażeby w przyszłości nie było kryzysów i w naszym kraju.

Wierzę, że w przyszłości nadzwyczajnie przekonywająco mówię w referacie two. Kania, że partii musi opierać się na swojej mądrości. W tym czasie pragnę dodać, że w naszej sprawie musi być jedna rzecz: kontrola. Każdy człowiek na każdym stanowisku

Dyskusja na VII Plenum KC PZPR

Ciąg dalszy ze str. 3

ku winien podlegać takiej lub innej formie kontroli. Demoralizacja bowiem zagraża każdemu z nas, jeżeli brak jest kontroli społecznej. I dlatego uważam, że kontrola jest do prostu falochronem dla nas wszystkich, dla członków partii i dla ogółu obywateli.

JÓZEF JANISZEWSKI
— zastępca członka KC,
majster Lokomotywni
PKP w Lublinie:

We wrześniu i październiku w organizacjach partyjnych lubelskiego węzła kolejowego odbywała się bardzo krytyczna dyskusja, której kanwą były postanowienia i wyniki VI Plenum. Członkowie partii wskazywali na wypaczenia brygierstwa i na błędy gospodarcze, które zaciążyły na dzisiejszej rzeczywistości, a zaciąga z pewnością i na przyszłość. Szeregowe działacze partii muszą odzyskać swój autorytet nadzoru nad innymi. Nie możemy być wbrew rzeczywistości, że wbrew rzeczywistości faktom przekazywali członkom partii i bezpartyjnym optymistyczne i bezkrytyczne wizerunki gospodarki, państwa i partii.

Dozrą do odbudowy autorytetu wszystkich ogniw jest przeprowadzenie, na zasadach demokratycznych, przed IX nadzwyczajnym Zjazdem, kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Należy opracować i poddać szerokiej konsultacji partyjnej projekt takich zmian w sta-

ucie, które gwarantowałyby właściwą działalność kierowniczych ogniw partii. Do takich gwarancji należy przede wszystkim demokratyczna forma wyborów do władz, niełączenie kierowniczych funkcji partyjnych z zajmowanymi stanowiskami w administracji oraz jawność pracy ogniw partyjnych.

Członkowie partii uważają, że podjęte na VI Plenum decyzje organizacyjne w stosunku do niektórych członków Biura Politycznego i Komitetu Centralnego są słuszne, ale niepełne. Większość członków partii nie przyjmuje do wiadomości oświadczeń o niewiedzy członków kierownictwa nt. sytuacji kraju i sposobów kierowania krajem i partią.

Niejednokrotnie przedstawiciele kierownictwa administracyjnego nie znajdują prawdziwego zrozumienia dla głosów krytycznych płynących z partii. Słuszna jest metoda konsultacji przed podejmowaniem wszelkich ważnych decyzji, ale obecny sposób dokonywania tych konsultacji jest nieprawidłowy. Organizacje partii mają za mało czasu na zebranie wyczerpującej opinii od swoich członków.

JÓZEF PAJESTKA
— członek KC, prezes
Zarządu Głównego Polskiego
Towarzystwa Ekonomicznego:

Nie ma rozwiązań problemów ekonomicznych bez odpowiednich rozwiązań i warunków politycznych. Według

mojego odczuwania, po VI Plenum kryzys w partii i społeczeństwie raczej się zaostrzył. Musimy odpowiedzieć sobie na pytanie: dlaczego? Być może źródła tego kryzysu tkwią nie tylko w przeszłości, ale również i w dzisiejszej polityce, w nowych zjawiskach i tendencjach. Obecny kryzys ekonomiczny jest o wiele głębszy, niż w latach 1956 i 1970, ponieważ poprzednio nie mieliśmy do czynienia z takim spadkiem dochodu narodowego i płac realnych, z takim stanem zadłużenia.

Kryzys ekonomiczny nie tłumaczy jednakże kryzysu partii, który wynika przede wszystkim z braku moralno-ideologicznego uzasadnienia pełnienia władzy. Tak to rozumie duża część członków partii. Uważam, że wzięło się to częściowo z VI Plenum, na którym nie daliśmy dostatecznego, historycznego uzasadnienia zjawisk lat siedemdziesiątych. Zbyt lekko pozwalaliśmy przedstawiać sytuację w partii w taki sposób, że nasza władza to byli głupi i osoby skorumpowane. To odczucie musi podlegać moralnej weryfikacji. W szeregach członków partii.

Głębia kryzysu moralnego w partii uwytkowała się na fali szczególnego wyczerpania na problematykę moralną, co jest obecnie wyraźnym nurtem w Polsce. Technokratyczne rozumienie procesów i potrzeb ludzkich, z postawieniem w cień moralnych wartości, spowodowało osłabienie siły naszego działania. Ten rozdźwięk musimy zamknąć. Jak długo ludzie będą myśleć, że służą idei socjalizmu, służąc w rzeczywistości ludziom podejmującym woluntarystyczne decyzje, tak długo nie udrożymy partii od dołu.

U przyczyn pogłębiania się kryzysu leży również i to, że nasza polityka nie spójna się z niezbędnymi działaniami. Musimy myśleć o aktywnym prowadzeniu polityki, o tym, aby przeciwnik nie dyktował nam co mamy robić. Na kolejnych planach podejmujemy w istocie rzeczy to, do czego już jesteśmy zmuszani. W celu przeciwdziałania takim sytuacjom potrzebne nam jest strategiczne planowanie polityczne, opierające się na przewidywaniu przyszłych układów politycznych. Spójnością się z podejmowaniem wielu decyzji, które mogą wpływać na umocnienie partii, państwa i władzy. Do dzisiaj nie możemy np. podjąć decyzji o ograniczeniu inwestycji, zmniejszeniu maksymalnych zarobków, zmianie zasad opodatkowania itd.

Musimy wyjść z bardzo zasadniczą inicjatywą dotyczącą powołania nowych rad robotniczych. Nie powinniśmy w tym nikt wyprzedzić. Rady robotnicze i autentyczny samorząd są bardzo popularne. Samorząd robotniczy pozwala klasie robotniczej zajmować się innymi sprawami, a nie tylko walką o sprawy socjalne i płace. Bez inicjatyw tego rodzaju nie będziemy w stanie w przyszłości sformułować zasadniczej tezy programowej partii, z którą musimy przysięść na Jazd. Program przygotowywany na Jazd może być znacznie mniejszy objętościowo, ale bardziej zasadniczy w treści, sprawi, że będziemy w stanie, walcząc z wszelkimi przywilejami, nowe wzorce społeczno-moralne, prawidłowa polityka kadrowa, samorząd i reforma gospodarcza — oto główne tezy programu, który powinniśmy szybko opracować.

JANUSZ KUBASIEWICZ
— zastępca członka KC,
I sekretarz KW PZPR w
Skierkach:

Zgadzam się z oceną aktualnej sytuacji w partii i kraju zawartą w referacie Biura Politycznego KC. Sekretariat i Egzekutywa KW PZPR w Skierkach w codziennych działaniach starają się kształtować nastroje społeczne na rzecz normalnej i spokojnej pracy. Koncentrujemy uwagę własną, instancji terenowych i ogniw partii w zakładach na konkretnych tematach związanych ze sprawami produkcji, co w wielu zakładach nam się udaje. Trzeba przy tym podkreślić zaangażowaną postawę aktywów i kierowników zakładów.

Obserwujemy jednocześnie, że atmosfera społeczna cechuje ogromną wrażliwość na sprostowania, wyrażając się w niepokojach i rozluźnieniu dyscypliny społecznej, a także uleganiu plotkom i różnego rodzaju pomówieniom. W dyskusjach występują duże przesady i jednostronność w ocenach zjawisk. Dyskusje zaczęły trwać, zaczęły się pogłębiać, wiele w nich gorczy i poczucia zawodu, ale jednocześnie mówię o wielkim zaangażowaniu świadczącym o odpowiedzialnym traktowaniu spraw partii i narodu. Coraz więcej ludzi uświadamia sobie i daje temu wyraz publicznie, że kraj ogarnia chaos i anarchia. Padają na tym tle żądania pod adresem kierownictwa partii i rzą-

du o podjęcie zdecydowanych i szybkich działań. Aktywność partii, duża część członków partii mają głęboką świadomość, że wychodzenie z kryzysu powinno odbywać się na drodze demokratycznej, z zastosowaniem środków perswazji, tak jak ma to miejsce do tej pory, ale jednocześnie trzeba aktywnie powiedzieć jasno, gdzie jest granica tolerancji politycznej. Wydarzenia ostatnich kilku dni świadczą wyraźnie o tym, że elementy antysocjalistyczne traktują przyjęty sposób rozwiązania kryzysu politycznego jako przejaw słabości władzy, stosując wobec niej coraz to nowe formy nacisku. W takiej sytuacji mamy patriotyczny odczuwając żal do spraw partii i narodowi z groźbami niebezpieczeństw i przestępstw w kategoriach formy wszelkich, którzy swym zasilem prowadzą do nieobliczalnych w skutkach następstw.

Z wielkim trudem przebiega proces odbudowy zaufania do władzy w środowisku większości. Mają na to, niestety, wpływ niektóre decyzje władz centralnych, nie sprzyjające kształtowaniu pożądanego społeczeństwa politycznego w tym środowisku. Tymczasem odbija się na wsi podwyżka cen na produkty rolne. Chłopi szczególnie podkreślają brak konsultacji w tej sprawie. Negatywnie politykę cenową polegającą na wprowadzeniu wyższych cen skupu, kiedy część rolników spełnia już swój obowiązek obywatelski sprzedając państwu zboże czy ziemniaki. Rolnicy zgłaszają wnioski, aby wprowadzić zniżki na płony danego roku, zmieniając do określonego terminu przed rozpoczęciem dostaw.

Mówca podkreślił, że w publikacjach prasowych dominuje tendencja do pokazywania negatywnych aspektów naszego życia społecznego oraz pomijania tego, co się zmienia, co stanowi potwierdzenie procesu pozytywnych przemian w partii, w życiu społecznym i gospodarczym.

WOJCIECH JARECKI
— członek KC, mistrz
obróbkę skrawaniem w Wy-
twórni Sprzętu Komuna-
cyjnego PZL w Kaliszu:

Społeczeństwo, a szczególnie robotnicy są zmęczeni i zdenerwowani narastającą dezorganizacją i chaosem. W rozmowach daje się zauważyć zaniepokojenie o dalszą przyszłość socjalizmu i Ojczyzny. Od 4 miesięcy mówię się tylko o trudnościach, a nie podejmuję się szybkich, doraźnych rozwiązań. Wpływa to na nastroje w społeczeństwie, co przekłada się w utrzymaniu normalnej ciągłości pracy, odbija się na dyscyplinie i wydajności. Dużo jest już nadyktowanych i bardzo dużo złośliwych poglądów i wniosków. Nadszedł czas, by rzetelnie pracować.

Powszechnym zadaniem klasy robotniczej jest faktyczne rozliczenie tych wszystkich, którzy doprowadzili kraj do obecnego tragicznego stanu. Trzeba tego dokonać zarówno w organizacjach partyjnych, gospodarczych, jak i w administracji.

Rozwijają się nowe związki zawodowe. Partia odnosi się do nich z całą życzliwością, traktując je po partnersku. W całym ruchu związkowym musimy widzieć ważne ognisko socjalistycznej demokracji i partnera w rozpatrywaniu wszystkich istotnych spraw o zakładowym i państwowym charakterze. Szczególnie ważne jest takie współdziałanie w zakładach pracy, bo przecież stamtąd wywodzić się powinny inicjatywy wpływające na decyzje centralne. Wiele moglibyśmy zrobić, gdybyśmy nie postępowali decentralizacją niektórych poczynań, zarówno w administracji państwowej jak i gospodarczej.

Społeczeństwo nurtują sprawy rencistów i emerytów. Poczucie sprawiedliwości społecznej wymaga pilnego rozwiązania tego problemu. Powinno się określić przy tym najwyższe i najniższe pułap rent i emerytur. Inna sprawa to środki masowego przekazu. Zatrącono w nich równowagę między tym co stworzyliśmy przez 36 lat, a popielonymi błędami. Nie można wszędzie widzieć zła, potrzeba nam więcej optymizmu.

KRYSTYN DĄBROWA
— członek KC, I sekretarz
Komitetu Krakowskiego
PZPR:

Byłoby nieszczerze, gdyby społeczeństwo pogłębiało się procesy odnowy, zaczęło trwać, zaczęły się pogłębiać trudności codziennego życia, z dalszą destabilizacją, z rosnącym poczuciem socjalnego zagrożenia, z niemożnością realizacji już nie tylko aspiracji, ale i elementarnych potrzeb. Dokonujemy się przemian, przyspieszanie błędów i kurs na odnowę wyrosły nie tylko ze strajków; wyrosły z dążeń członków partii. Szereż nich

od samego początku wspierała i nie mogła być bez poparcia w konflikt z szerokimi masami partyjnymi powstrzymane, czy deformowane. Znaczenie łatwiej jest oczywiście do czegoś dążyć, czegoś realizować. Jest to tym trudniejsze, że początek odnowy powiązany został z konfliktem między władzą a społeczeństwem, który przedstawia się jako konflikt społeczny z partią. Trzeba być ślepy lub mieć w tym brudny polityczny interes, żeby obecnie zarzucać partii chęć hamowania procesu socjalistycznej odnowy.

Alle oczywiście zamazywalibyśmy rzeczywistość nie dostrzegając również tego, że istnieją w partii ludzie, którzy do procesu przemian w kraju nawet nie włączyli się, a obiektywnie rzecz biorąc — przeszkadzają. Tacy ludzie nie są jednak w partii żadną realną siłą. Znacznie większy problem stanowi ci, którzy rozgorczyli i rozczarowali, zapamiętali się w służbie zresztą krytyce starych błędów i nie chcą dostrzec, że przezwyciężyć błędy można tylko wspólnym wysiłkiem.

W organizacjach partyjnych woj. krakowskiego np. narasta fala krytyki obecnej sytuacji w kraju i w partii, krytyki tego wszystkiego, co — zdaniem organizacji partyjnych — utrudnia wychodzenie z kryzysu pod kierownictwem partii. Organizacje partyjne dostrzegają, że kierownictwo pracuje w wielkim napięciu i bardzo ciężko, ale krytykuje i że i rząd za to, że za mało jest w tym wysiłku działań programowych i zaprogramowanych. Organizacje partyjne i społeczeństwo są już naprawdę zniecierpliwione, domagają się działań ukazujących warunki i perspektywę wyjścia z obecnej sytuacji.

Tak, jak to mówi uchwała plenum Komitetu Krakowskiego, należy pilnie dokonać przeglądu szeregu partyjnych, aby na zebraniach uzyskać publiczną deklarację takiego członka partii: czy decyduje się wspierać politycznie swoją partię i walczyć o jej godne miejsce w społeczeństwie. Krakowska organizacja partyjna ma otwarty stosunek do „Solidarności”. Wierzymy, że podstawowa masa członków „Solidarności”, jak w ogóle ludzi pracy, wiąże nadzieje na lepszą przyszłość z socjalistyczną odnową.

EDWARD PUSTELNIK
— członek KC, narzę-
dziciel w Szczecińskim
Stocznym Remontowej „Gry-
fi” w Szczecinie:

Pragnę wyrazić aprobatę dla treści referatu Biura Politycznego i dla wielu sformułowań zawartych w wypowiedziach moich poprzedników, a jednocześnie zaproponować rozwiązanie szeregu wniosków. Wśród nich mówca wymienił potrzebę wyciągnięcia wniosków wobec tow. E. Gierka poprzez odwołanie go z funkcji członka KC, z funkcji posła na Sejm i członka Rady Państwa. Podobny tryb postępowania należałoby zastosować do członków Biura Politycznego i Rady Państwa, którzy w wypowiedziach moich poprzedników, a jednocześnie zaproponować rozwiązanie szeregu wniosków.

Wśród nich mówca wymienił potrzebę wyciągnięcia wniosków wobec tow. E. Gierka poprzez odwołanie go z funkcji członka KC, z funkcji posła na Sejm i członka Rady Państwa. Podobny tryb postępowania należałoby zastosować do członków Biura Politycznego i Rady Państwa, którzy w wypowiedziach moich poprzedników, a jednocześnie zaproponować rozwiązanie szeregu wniosków.

Proponuję, abyśmy rozważali możliwość podawania do wiadomości całej partii istotnych powodów przeprowadzonych ostatnio zmian na stanowiskach I sekretarzy i wojewodów. Chodzi o uniknięcie niepotrzebnych komentarzy.

Sądzę, że do podobnego postępowania należy zobowiązać rząd przy przedstawianiu wniosków do rozpatrzenia przez Sejm zmian w składzie Rady Ministrów. Mówię o opanowaniu ostatniej fali. Nie można przecież postępować w taki sposób, jak postąpiono ostatnio z ministrem Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych i tego stanowiska odwołano tow. Glazura, następnie powołano, a później odwołano min. Barszcza, nie mówię o co chodzi. Podobny przykład był z ministrem Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej Jerzym Olśkowskim. Podjęliście decyzję, że przyjął go rezygnację, a potem okazało się, że za jego winy trzeba było usunąć z szeregu partyjnych. Jest rzeczywiste, partyjne, społeczne zapotrzebowanie na te informacje.

RYSZARD KARSKI
— zastępca członka KC,
minister Handlu Zagranicznego
i Gospodarki Morskiej:

Sytuacja w handlu zagranicznym jest trudna. W obrotach z krajami socjalistycznymi nie wywiązujemy się w całości z naszych zobowiązań. Nasi partnerzy z Związku ZSRR, wykazując zrozumienie dla naszej sytuacji, trzeba mieć jednak świadomość, że w przyszłości obroty muszą być zrównoważone. Kraje socjalistyczne wyszły naprzeciw naszym potrzebom, zakupiły

tam towarów spożywczych i rękowniczych za 700 mln zł dewizowych więcej niż to ustalonych w kontraktach, pozostających na odpowiedzialnych stanowiskach. Stąd w wielu z nich zrodziła się postawa zarozumialstwa i pychy, a to z kolei okładało ich lekceważący stosunek do organizacji, do szeregowych członków partii, do instancji partyjnych niższego szczebla. Nierazka przy tym była ich skłonność do materializowania przywilejów polityczno-moralnych.

Podstawowym organizacjom partyjnym trzeba przywrócić należne miejsce, zapewnić większą samodzielność. Własne sprawy i problemy winny stać się głównym materiałem codziennej pracy organizacji partyjnych. Partyjne prawo kontroli politycznej nad pracą administracji musi stać się rzeczywistą płaszczyzną stosunków między nią a partią. Mniej też należy wydawać instrukcji i wytycznych, więcej natomiast — przysłuchiwać się głosom członków partii.

Gdy zdolamy wypracować program przetrwania trudnych kilku lat i gdy ukazywać drogę wyjścia z kryzysu, które sprawiedliwie rozłożą na wszystkie warstwy społeczne ciężary i wyrzeczenia, wówczas klasa robotnicza wesprze nas nie tylko czynem, ale również zasilą nasze szeregi. Leży to przede wszystkim w interesie robotników, bo tylko my jesteśmy ich partią, po przez swój rodowód, program, ideologię i skład. Wszystkie te cechy partii robotniczej powinniśmy umacniać, by lepiej niż dotychczas służyć swej klasie. Moim zdaniem jedną z trwałych przyczyn powtarzających się u nas kryzysów jest brak właśnie tego silnego, autentycznego oparcia się partii o środowisko robotnicze. Były próby naprawy tego, ale skończyły się na działaniach pozorynych. Musimy uzyskać rzeczywiste mocne pozycje wśród robotników, m. in. również poprzez wzrost ich przynależności do partii.

Dramatycznym paradoksem jest, że pewne osoby, które wyłansowały się na gwiazdki i wodziorów w naszym kraju, na każdym wirażu politycznym usiłują stanąć na czele odnowy moralno-politycznej.

ANDRZEJ KOLTEK
— zastępca członka KC,
przewodniczący FSZMP,
przewodniczący ZSMP:

Na wyniki obecnego Plenum czeka wraz z wszystkimi młodzieżą. Czekają na jasny, konkretny, zrozumiały, a przede wszystkim realny program. Jeżeli partia nie przedstawi programu na jutro i na najbliższą perspektywę, nie uodowodni, że stanęła na czele procesu odnowy, młodzież pójdzie za nią, która taki program jej przedstawi. Takie są opinie aktywów i to decyduje o tym, że potrzebny jest Jazd szybki, ale z pełnym programem. Jazd musi wypracować program, który zaakceptują młodzie i który da im wizję rozwoju w socjalistycznej Polsce. Czym grozi niezauważenie przez partię w okresie kryzysowym spraw młodzieży i jej ruchu w kierunku najbliższych z pokoleń ZMP.

Podejmowane są próby przeciwdziałania interesom młodzieży w mieście i na wsi. Jesteśmy za ożywioną dyskusją, popieramy wszelkie konstruktywne propozycje służące umacnianiu naszego ruchu, wychodzące naprzeciw problemom młodzieży i rozwijającym jej trudnych spraw. Ale jesteśmy zdecydowanie przeciwni tym działaniom, które godzą w jedność młodego pokolenia. Oczekujemy w tej materii zdecydowanego porażki i pomocy ze strony instancji partyjnych i całej partii.

W aktualnej sytuacji, w ferworze życia politycznego, problem udziału w nim młodych został niejako przesunięty na plan dalszy. Tymczasem sprawy wymagające najpilniejszych rozwiązań w istocie swej dotyczą właśnie młodego pokolenia.

Program i koncepcja rozwoju naszego kraju, demokracja życia społeczno-politycznego, jego dostępność do oświaty i kultury, sprawy socjalne i mieszkaniowe odnoszą się do ludzi młodych, ogromnej części naszego społeczeństwa. W rozwijaniu tych kwestii, w wypracowywaniu kierunków odnowy musi uczestniczyć młode pokolenie.

Nie chodzi tu o gesty władzy wobec młodych, ale o pełne wykorzystanie wiedzy i kwalifikacji, entuzjazmu i aspiracji.

Druga ważną sferą jest udział młodzieży w procesie demokratyzacji życia społecznego, w naszym kraju. Muszą być stworzone mechanizmy, które pozwalają faktycznie uczestniczyć w współdecydowaniu o losach kraju, młodzieży i jej organizacji.

Podstawowe organizacje partyjne często nie spełniały swych funkcji. Wydaje się, że jedna z przyczyn było koncentrowanie naszego zainteresowania

na wyznaczeniu i weryfikacji, a nie na wypracowywaniu programów. W tym czasie, gdy w naszym kraju, na każdym wirażu politycznym usiłują stanąć na czele odnowy moralno-politycznej.

ANDRZEJ KOLTEK
— zastępca członka KC,
przewodniczący FSZMP,
przewodniczący ZSMP:

Na wyniki obecnego Plenum czeka wraz z wszystkimi młodzieżą. Czekają na jasny, konkretny, zrozumiały, a przede wszystkim realny program. Jeżeli partia nie przedstawi programu na jutro i na najbliższą perspektywę, nie uodowodni, że stanęła na czele procesu odnowy, młodzież pójdzie za nią, która taki program jej przedstawi. Takie są opinie aktywów i to decyduje o tym, że potrzebny jest Jazd szybki, ale z pełnym programem. Jazd musi wypracować program, który zaakceptują młodzie i który da im wizję rozwoju w socjalistycznej Polsce. Czym grozi niezauważenie przez partię w okresie kryzysowym spraw młodzieży i jej ruchu w kierunku najbliższych z pokoleń ZMP.

Podejmowane są próby przeciwdziałania interesom młodzieży w mieście i na wsi. Jesteśmy za ożywioną dyskusją, popieramy wszelkie konstruktywne propozycje służące umacnianiu naszego ruchu, wychodzące naprzeciw problemom młodzieży i rozwijającym jej trudnych spraw. Ale jesteśmy zdecydowanie przeciwni tym działaniom, które godzą w jedność młodego pokolenia. Oczekujemy w tej materii zdecydowanego porażki i pomocy ze strony instancji partyjnych i całej partii.

W aktualnej sytuacji, w ferworze życia politycznego, problem udziału w nim młodych został niejako przesunięty na plan dalszy. Tymczasem sprawy wymagające najpilniejszych rozwiązań w istocie swej dotyczą właśnie młodego pokolenia.

Program i koncepcja rozwoju naszego kraju, demokracja życia społeczno-politycznego, jego dostępność do oświaty i kultury, sprawy socjalne i mieszkaniowe odnoszą się do ludzi młodych, ogromnej części naszego społeczeństwa. W rozwijaniu tych kwestii, w wypracowywaniu kierunków odnowy musi uczestniczyć młode pokolenie.

Nie chodzi tu o gesty władzy wobec młodych, ale o pełne wykorzystanie wiedzy i kwalifikacji, entuzjazmu i aspiracji.

wy i stworzenia warunków do jej urzeczywistnienia. Mimo, że w ostatnim okresie podjęto różne działania i są one bardzo intensywne, to jednak jest wielkie dziedziny naszego życia, w których nastąpiło pogorszenie.

Od VI Plenum znacznie pogorszyła się sytuacja polityczna. Zamiast rozwoju zasad demokracji i współzależności społecznej, widzimy w strajkach, szereż się anarchii, brak poszanowania władzy i prawa, występują akty samowoli, min. zajmowanie budynków państwowych, wymuszane są decyzje, które dla świętego spokoju są podejmowane, rośnie rozprężenie, coraz wyraźniej brakuje dyscypliny, nie szanuje się nikogo i niczego w wielu zakładach.

Partia jest mało aktywna. Na tym tle rodzi się krytyka kierownictwa, podejmowane są inicjatywy na rzecz przyspieszenia obrad IX Zjazdu partii, w rozstrzygnięciach personalnych upatruje się możliwości zahamowania niekorzystnych trendów rozwoju sytuacji. Choć działania te różnie się ocenia, sądzę, że często podejmowane są one w najlepszych intencjach, aby zaradzić pogarszaniu się sytuacji.

Złożona, trudna atmosfera polityczna i społeczna rzutuje bezpośrednio na działalność produkcyjną przedsiębiorstw. Produkcja maleje, rozszerza się dezorganizacja w zakładach, spada dyscyplina, a problemy zaopatrzenia rynku dobiegają do granicy nerwowej, niepokojnej sytuacji. Trudno jest o tym mówić, ale ludzie oceniają, że rząd musi podjąć zdecydowane działania, ponieważ dotychczasowe nie przynoszą oczekiwanych rezultatów.

Z opinii przekazywanych z organizacji partyjnych wynika, że zasadniczą obecnie kwestią jest program działania partii. Złożoność obecnej sytuacji, niekorzystne trendy w jej rozwoju, coraz wyraźniejsze dochodzące do głosu przeciwniki politycznego wymagają, aby partia na wszystkich szczeblach jej struktury organizacyjnej podjęła dobre zaprogramowaną, umiejętnie realizowaną walkę polityczną.

Jest to nowym w naszej działalności partyjnej, minął bowiem okres pracy na zasadzie dyrektyw, poleceń i uchwał, do których najczęściej nie zgłaszano sprzeciwów. Dziś liczą się inne elementy działań, które partia musi poznać i nauczyć się nimi posługiwać. Liczą się racje merytoryczne i umiejętność przekonywania ludzi.

Niezbędne jest sformułowanie programu, który ujmowałby wszystkie złożone problemy. Musi on określać także alternatywę co do metod pracy i korektę zadań w zależności od zmieniającej się sytuacji.

ZBIGNIEW GŁOWACKI
— zastępca członka KC:

Nie rozgrzeszamy się zbyt pochopnie, nie korzystamy zbyt szeroko i szczerze z otwartości przez tow. Kanię furtki, w postaci definicji o winie wyłącznie Biura Politycznego, Sekretariatu i Rządu. Dobrze wiemy, że w sferze moralnej winy musimy dzielić, jako członkowie instancji, na forum której zapadały decyzje. Nie mamy dzisiaj prawa przedstawiać siebie i ja również nie chcę się tak przedstawiać, jako niewiniątka w nieskazitelnie białych szatach z lilią politycznego dzieciństwa w ręku. Dlatego o błędach mówię w większym poczuciu winy, bo oportuizm nie był tylko domeną członków Biura Politycznego, ale i nas.

Chyba już trzecie plenum trwał spektakl sadzenia Biura Politycznego na ławie oskarżonych, bez względu na jego skład osobowy, pod zarzutem, że nie daje programu, nie przyspiesza Jazdu, nie uruchamia instrumentów gwarancji, nie zapewnia nam ochrony. W tych oskarżeniach ja upatruję niezrozumienie i to niezrozumienie przez nas ideę odnowy. To my powinniśmy na Plenum być nie konsumentami lub recenzentami programu, przedłożonego przez Biuro Polityczne, lecz jego aktywnymi współautorami. To my powinniśmy być przeciwnymi i asystantami zwolania Jazdu w terminie, który zagwarantuje atmosferę należącego randze i powagę.

Problem, który pragnę poruszyć zawiera propozycję rozstrzygnięcia wobec społeczeństwa pojęcia „siły antysocjalistyczne”. Obecnie po VI Plenum i jego ustaleniach, głębi łatwiej nam podjąć możemy ja prowadzić tak w zakresie ich programu, negacji naszej rzeczywistości, jak i w sferze propozycji modelowych. Wysiłek propagandowy partii w kierunku KOR-em, skoncentrowane być muszą na jego koncepcjach u-

Ciąg dalszy na str. 5

